Sygn. akt I ACa 186/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.) SSA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa ***A. K.***

przeciwko ***(...) S.A. w G.***

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 23 października 2013 r. sygn. akt I C 123/13

I. ***oddala apelację;***

II. ***zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.000 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa prawnego w drugiej instancji.***

UZASADNIENIE

A. K. pozwała (...) S.A. w G. Oddział w O. o zapłatę kwoty 701.726 zł z ustawowymi odsetkami tytułem naprawienia szkody spowodowanej posadowieniem na jej nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych bez podstawy prawnej oraz o nakazanie pozwanej usunięcia linii energetycznej przebiegającej nad nieruchomością powódki wzdłuż ulicy (...).

Pozwana (...) S.A. w G. Oddział w O. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 23 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygniecie to oparł o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

A. K. jest właścicielką nieruchomości gruntowej, zabudowanej domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi, składającej się z działki o nr (...) o powierzchni 0,4038 ha, położonej w O., przy ulicy (...). Nieruchomość powyższa wchodziła w skład działki nr (...) o powierzchni 9,7013 ha i stanowiła własność Skarbu Państwa. W 1992r. decyzją Urzędu Rejonowego w O. działka nr (...) została podzielona na m.in. działkę nr (...) o powierzchni 0,4038 ha. Decyzją z dnia 15 grudnia 1992r. Wojewoda (...) stwierdził nabycie z mocy prawa przez Gminę O. prawa własności powyższej nieruchomości. Na podstawie umowy z dnia 14 stycznia 1994r. Gmina O. oddała powódce w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat działkę nr (...), z widocznymi urządzeniami elektroenergetycznymi oraz sprzedała na jej rzecz budynki posadowione na tej działce. Decyzją z dnia 26 października 2006r. Burmistrz O. orzekł o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego powyższej nieruchomości gruntowej w prawo własności przysługujące powódce.

Przez nieruchomość powódki przebiegają sieci przesyłowe napowietrzne: SN 15 kV i nN 0,4 kV. Linia SN 15 kV relacji O. – G. o długości ok. 62 mb została wybudowana przed 1976r. W 1976r. linia ta została przebudowana i zmieniła trasę swojego przebiegu, przechodząc nad działką gruntu nr (...). Obecnie linia ta pozostaje na niezmienionej trasie od 1976 r.

Linia nN 0,4kV przebiega nad działką powódki na odcinku o długości ok. 11 mb. Została wybudowana jeszcze przed 1976.r. W 1976 r. linia ta, w związku z budową stacji O. W., zmieniła swoje zasilanie i pozostaje do chwili obecnej na niezmienionej trasie. Linia ta służy do zasilania w energię elektryczną zabudowań powódki. W dniu 6 czerwca 2002 r. matka powódki S. D. zawarła z Zakładem (...) S.A. w O. umowę o dostawę energii elektrycznej.

Obecnym właścicielem linii energetycznych przebiegających przez działkę powódki nr (...) jest (...) S.A. w G.. Pozwana spółka jest następcą prawnym Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) w O., które zostało przekształcone w spółkę akcyjną Skarbu Państwa, a ta następnie została przejęta przez (...) S.A. w G., w wyniku zaś jego podziału powstał (...) S.A. w G..

Pismem z dnia 3 lutego 2012r. powódka wezwała pozwaną do niezwłocznego przywrócenia nieruchomości do stanu zgodnego z prawem i zaniechania dalszego naruszania prawa własności oraz zapłaty wynagrodzenia w kwocie 701.762 zł za dotychczasowe użytkowanie gruntu oraz jego pogorszenie w wymiarze handlowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy ocenił powództwo jako niezasadne.

Powódka wywodziła swoje roszczenie z treści art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. Tymczasem, w ocenie Sądu, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powództwo w zakresie dotyczącym wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki nr (...) nie było zasadne. Pozwana spółka była jej posiadaczem w dobrej wierze, co najmniej w okresie objętym żądaniem pozwu. Urządzenia energetyczne na działce nr (...) zostały posadowione w1976 r., kiedy nieruchomość ta stanowiła własność Skarbu Państwa. Powódka nabyła prawo własności tej działki w dniu 26 października 2006 r. Przepisy ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. nr 10, poz. 64 i z 1982 r., nr 11, poz. 79), jak i ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jedn. Dz. U. z 1991 r. nr 30, poz. 127 ze zm.), w świetle powszechnie przyjmowanej w orzecznictwie wykładni, we wskazanych w nich okolicznościach dawały podstawę do ograniczenia własności nieruchomości, mieszczącego się w granicach szeroko rozumianego pojęcia wywłaszczenia, w drodze wydanej na jego podstawie decyzji. Wywłaszczenie mogło nastąpić jedynie na rzecz Skarbu Państwa. W niniejszej sprawie, ponieważ właścicielem nieruchomości, na której były budowane urządzenia elektroenergetyczne był Skarb Państwa, nie zachodziła potrzeba wydawania decyzji o wywłaszczeniu i ograniczeniu praw właściciela. Urządzenia zostały zbudowane na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954 r. nr 32, poz. 135 ze zm.). Pozwana jest zaś następcą prawnym zakładu energetycznego, będącego

przedsiębiorstwem państwowym, przekształconego w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa na podstawie ustawy z 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. nr 16, poz. 69). Na skutek przekształcenia spółka wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki swojego poprzednika prawnego, co wynika z brzmienia art. 5 tej ustawy. Zgodnie z ustawą z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (tekst jedn. Dz. U. z 2002 r., nr 171, poz. 1397) spółka wstąpiła we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było przedsiębiorstwo państwowe, bez względu na charakter prawny tych stosunków.

W okresie, w którym budowana była linia energetyczna na działce nr (...), ze względu na przewidzianą do 1989 r. przez ówczesną ustawę konstytucyjną i kodeks cywilny, zasadę jedności własności państwowej (d. art. 128 k.c.), grunt należący obecnie do powoda, nawet jeśli nie pozostawał w wyodrębnionym władztwie Skarbu Państwa, a we władztwie państwowej osoby prawnej, jak i mienie państwowego przedsiębiorstwa energetycznego, nie stanowiły w rozumieniu art. 140 k.c., własności podmiotów, które nimi władały. Odwołując się nadto do orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy przyjął, że pozwana korzysta z gruntu powoda na prawnych warunkach posiadania zależnego służebności gruntowej (art. 337 i 352 k.c., od dnia 3 sierpnia 2008 r. jest to służebność przesyłu, art. 305^1 – 305^4 k.c.). Do roszczeń właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z tak określonej służebności stosować zaś należy odpowiednio przepisy o tzw. roszczeniach uzupełniających właściciela wobec posiadacza samoistnego w procesie windykacyjnym (art. 224 - 288 k.c.). Do wynagrodzenia za korzystanie z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej obowiązany jest posiadacz w złej wierze. Na posiadaczu w dobrej wierze taki obowiązek ciąży dopiero od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy (art. 224 i art. 225 k.c.).

Przedłożone przez pozwaną dokumenty techniczne dotyczące budowy linii energetycznej pozwalają na przyjęcie, że inwestycja w ramach której wzniesiono urządzenia energetyczne znajdujące się na działce nr (...) prowadzona była legalnie, w oparciu o zatwierdzoną dokumentację projektową. Zgodnie z art. 7 k.c., jeżeli określone skutki prawne zależą od dobrej lub złej wiary, domniemywa się dobrą wiarę. Chcąc wywieść zamierzone skutki prawne i prawo do wynagrodzenia, powódka powinna udowodnić złą wiarę pozwanej (wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 1967r., II CR 340/66). Powódka nie podjęła tymczasem nawet próby zakwestionowania dowodów przedłożonych przez pozwaną, które pozwalają domniemywać, że sporne urządzenia energetyczne wzniesione zostały zgodnie z ówcześnie obowiązującymi przepisami. Nie zgłosiła także żadnych dowodów przeciwnych wskazujących na to, że pozwana wiedziała o okolicznościach istotnych z punktu widzenia przepisu chroniącego dobrą wiarę, albo że niewiedza pozwanej w tych okolicznościach była wynikiem jej niedbalstwa. Nie można zatem pozwanej zarzucić złej wiary przy korzystaniu z gruntów w granicach służebności od chwili rozpoczęcia wykonywania prawa, co by uprawniało powoda do domagania się wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Ustalanie złej wiary wymaga indywidualnego wykazania każdego przypadku (art. 234 k.p.c.), do tego zaś czasu uprawniony korzysta w pełni z domniemania prawnego według art. 7 k.c. (orzeczenia Sądu Najwyższego: postanowienie z 24 marca 1999 r., I CKN 1081/97, wyrok z 29 kwietnia 2009 r., II CSK 560/08). Powódce nie należy się więc wynagrodzenie za korzystanie z działki nr (...) za dochodzony pozwem okres.

Dodatkowo podkreślił, że linia nN 0,4 kV służy do zasilania zabudowań powódki, zaś zgodnie z umową odbiorca zobowiązał się do zapłaty należności za dostarczoną energię elektryczną, zaś dostawca tej energii do jej dostarczenia do wskazanego miejsca. Zawierając umowę o dostawę energii elektrycznej odbiorca miał zatem pełną świadomość sposobu jej dostarczania i podpisując umowę na to się godził.

Jeżeli powódce nie odpowiada sposób dostarczenia energii ma pełne prawo wypowiedzieć umowę i żądać usunięcia urządzeń z jej nieruchomości. Jednakże skoro powódka do chwili obecnej umowy tej nie wypowiedziała, to nadal zobowiązana jest do zapłaty należności za dostarczoną energię, zaś pozwana do jej dostarczenia.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd oddalił wnioski dowodowe pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu gospodarki wolnorynkowej lub zespołu biegłych w zakresie wyceny nieruchomości celem ustalenia wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości oraz biegłego z zakresu elektroenergetyki celem określenia tzw. strefy ochronnej i ograniczeń w swobodnym korzystaniu z prawa własności

przez powódkę a także wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego elektroenergetyka oraz biegłego z zakresu wyceny nieruchomości wobec uznania powództwa za nieusprawiedliwione co do zasady. Zdaniem Sądu przeprowadzenie tych dowodów nie miałoby wpływu na treść rozstrzygnięcia, a spowodowałoby tylko nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu.

Nie uwzględnił także żądania powódki nakazania pozwanej usunięcia linii energetycznej przebiegającej nad jej nieruchomością. Podkreślił, iż wybudowanie w 1976r. linii napowietrznych nad działką nr (...) nie było bezprawne, skoro właścicielem tego gruntu, jak i spornych urządzeń przesyłowych w chwili ich budowy był ten sam podmiot, tj. Skarb Państwa. Wprawdzie obecnie w wyniku przekształceń i zmian własnościowych, właścicielem działki nr (...) i spornych urządzeń są różne osoby, niemniej jednak nie oznacza to, że pozwanej, jako kolejnemu następcy prawnemu podmiotu, który wybudował linię elektroenergetyczną, można przypisać w tej materii bezprawność. Dodał, że takie żądanie jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, gdyż za pośrednictwem przedmiotowych urządzeń przesyłowych pozwana zaopatruje w energię elektryczną wielu odbiorców, zaś nakazanie usunięcia tej sieci naruszałoby zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Powódka wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 140 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie,

b) art. 292 k.c. w zw. z art. 532 k.c. w zw. z art. 336 § 1 i 2 k.c. oraz art. 338 k.c. przez ich nieprawidłowe zastosowanie,

c) art. 7 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie,

d) art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. i art. 230 k.c. przez uznanie, że powodowi nie przysługuje roszczenie wynikające z tych przepisów za korzystanie przez pozwanego bez podstawy prawnej ze służebności przesyłu, wcześniej służebności gruntowej;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez zbyt dowolne potraktowanie przez Sąd zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nie powołanie biegłych zawnioskowanych przez powódkę;

b) art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. przez nieprawidłowe oddalenie wniosków dowodowych powódki.

Wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części, przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 701.726 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasadzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki była niezasadna.

Sąd I-szej instancji przeprowadził w sposób prawidłowy postępowanie w niniejszej sprawie, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, które były dostateczne do wydania rozstrzygnięcia i których ocena była należyta.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sądu I-szej instancji, co oznacza, iż zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego wskazane w apelacji nie były trafne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 i 2 kpc oraz art. 227 kpc, 232 kpc i art. 278 § 1 kpc, stwierdzić należało na wstępie, iż zarzuty te zarówno z przyczyn formalnych, jak i merytorycznych nie mogły być uwzględnione.

Po pierwsze – uchybienie przepisom postępowania oznacza wszelkie naruszenia procedury, niezależnie od tego, czy są istotne, a także czy dopuścił się ich Sąd czy Przewodniczący. W tej konkretnej sprawie zarzuty w tej części zostały sformułowane pod adresem Sądu, który pominął wnioski dowodowe powódki z pozwu, nie powołał też biegłych, a które to dowody zmierzały w kierunku ustalenia wysokości należnego powódce wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości, przez co pozbawił powódkę możliwości ochrony jej praw. Apelacja przy tym nie wymienia w swoich zarzutach, jakie to konkretnie wnioski dowodowe z pozwu istotne dla rozpoznania sprawy, poza dowodami z opinii biegłych, zostały pominięte przez Sąd Okręgowy.

Tymczasem, jak wynika z akt sprawy, Sąd I-szej instancji uwzględnił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. W., z przesłuchania powódki w charakterze strony, przeprowadzając te dowody na rozprawie w dniu 11 września 2013 r. (k. 111 – 00:00:49 – 00:15:58) oraz w dniu 23 października 2013 r. (k. 131 – 00:01:13 – 00:02:37), postanowieniem zaś z dnia 23.10.2013 r. między innymi oddalił rzeczywiście wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lub zespołu biegłych w zakresie wyceny nieruchomości oraz energetyki, jak w pozwie (k. 131 – 00:09:38).

Powódka obecna na rozprawie w dniu 23.10.2013 r., na której wyraziła zgodę na prowadzenie rozprawy bez udziału jej profesjonalnego pełnomocnika zawiadomionego o terminie (k. 131), na postanowienie sądu oddalającego wnioski dowodowe nie wniosła żadnego zastrzeżenia.

O potrzebie złożenia takiego zastrzeżenia i skutkach niedochowania tego rodzaju powinności, stanowi przepis art. 162 kpc.

Jego celem jest zapobieganie nielojalności pozwanej przez zobligowanie stron do zwracania uwagi Sądu na uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenia do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych.

Skutkiem zaś niedopełnienia powinności złożenia zastrzeżenia do protokołu jest niemożliwość skutecznego zarzucenia w apelacji uchybienia przepisom postępowania przez Sąd I-szej instancji polegającego na wydaniu postanowienia oddalającego wnioski dowodowe (patrz odp. wyrok SN z dnia 10.02.2010 r. V CSK 234/09, OSNC – ZD 2010 nr. D poz. 102 z 27.05.2010 r., III CSK 248/09, Lex Polonica nr 2262879).

W okolicznościach tej sprawy, przy braku zastrzeżenia powódki złożonego do protokołu oraz przy braku uprawdopodobnienia, iż takiego zastrzeżenia nie złożyła bez swojej winy, powódka de facto utraciła uprawnienie powołania zarzutów naruszenia prawa procesowego poprzez oddalenie jej wniosków dowodowych w apelacji.

Po drugie – Sąd I-szej instancji w treści swojego uzasadnienia wskazał, iż oddalenie wniosków dowodowych między innymi powódki, zgłoszonych na okoliczność wyliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie wynikało z faktu ustalenia przez tenże sąd jej powództwa za nieusprawiedliwione co do zasady oraz oceny, że prowadzenie tego rodzaju dowodów spowodowałoby tylko nieuzasadnioną zwłokę w postępowaniu.

Stanowisko powyższe Sądu I-szej instancji w ocenie Sądu Apelacyjnego nie budzi zastrzeżeń i znajduje oparcie w wynikach przeprowadzonego należycie postępowania w sprawie.

Mając powyższe na względzie potwierdzić należało, iż nie doszło przed Sądem I-szej instancji do wskazywanych w apelacji naruszeń procedury, jak też strona nie została pozbawiona możności ochrony swoich praw przed tym sądem poprzez takie procedowanie, które mogło skutkować nieważnością postępowania (art. 379 ust. 5 kpc).

W sprawie nie doszło także do naruszenia licznie wskazywanych w zarzutach apelacji przepisów prawa materialnego – art. 140 kc, 292 kc w zw. z art. 532 kc w zw. z art. 336 § 1 i 2, 338 kc, 7 kc, 224 § 2 kc, 225 kc i 230 kc.

Zauważyć w tym miejscu też należało, iż wnioski apelacji powódki zmierzały jedynie do zmiany orzeczenia Sądu I-szej instancji poprzez zasądzenie kwoty 701.726 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu z tytułu bezumownego korzystania w zakresie przesyłu przez pozwanego ze służebności gruntowej powódki, co by oznaczało, iż skarżąca zgodziła się z rozstrzygnięciem w części oddalającej jej żądanie nakazania usunięcia linii energetycznej przebiegającej nad nieruchomością wzdłuż ulicy (...). Notabene ustalenia faktyczne w tym zakresie dokonane przez Sąd I-szej instancji oraz jego ocenę prawną Sąd Apelacyjny w całości aprobował przyjmując za własne.

W prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd I-szej instancji w sposób należyty wskazywał na właściwe rozłożenie ciężaru dowodzenia w przedmiotowej sprawie. Mając na uwadze zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 7 kc, odwołać się należało do stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2009 r. II CSK 560/2008, które jest wyrazem ugruntowanej linii orzeczniczej na tle właśnie wykładni art. 7 kc, stanowiącego, że jeżeli określone skutki prawne zależą od dobrej lub złej wiary, domniemywa się dobrą wiarę. W powołanym wyżej orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że przedsiębiorca energetyczny, któremu się dowiedzie, że on lub jego poprzednik prawny dział bezprawnie stawiając słupy i nieodpłatnie eksploatując linię energetyczną w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest zobowiązany do zapłacenia wynagrodzenia za korzystanie z tych gruntów od chwili dowiedzenia się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o to wynagrodzenia (art. 224 § 2 zd.1, art. 222 § 2 i art. 352 kc). Stanowisko to oznacza przede wszystkim, iż strona, która chce wywieść zamierzone skutki prawne i prawo do wynagrodzenia, powinna udowodnić złą wiarę pozwanego. Ustalenie złej wiary wymaga indywidualnego wykazania dla każdego przypadku (art. 234 kc), do tego zaś czasu uprawniony korzysta z pełni domniemania prawnego z art. 7 kc (patrz odp. OSNC z 24.03.1999 r., I CKN 1081/97, OSNC 1999/10 poz. 181).

W okolicznościach tej sprawy zatem to nie na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania przesłanek pozwalających uznać jej władztwo oparte na prawie w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, a na powódce ciążył obowiązek dowiedzenia okoliczności przeciwnej, czyli złej wiary pozwanej jako posiadacza służebności przesyłu.

Ocena Sądu I-szej instancji w tej mierze zawarta w konstatacji, iż powódka nie wykazała złej wiary pozwanej była oceną ze wszech miar słuszną, opartą na prawidłowo zastosowanym art. 7 kc, stanowiącym o rozkładzie ciężaru dowodzenia w zakresie dobrej i złej wiary, dowodzących zasadności zgłoszonego przez nią roszczenia o zapłatę. Pozwana mogła więc skutecznie bronić się statusem posiadacza w dobrej wierze, przysługującym jej z art. 224 § 1 kc, do czasu dowiedzenia się o wytoczeniu powództwa. Nie mogło również dojść w zaistniałych okolicznościach do naruszenia art. 224 § 2 kc w zw. z art. 225 kc i art. 230 kc.

Z dokonanych ustaleń wynika bowiem, iż umowa o dostawę energii nie została przez powódkę wypowiedziana, pozwana w tej sytuacji pozostaje nadal zobowiązaną do jej dostarczenia za pomocą urządzeń energetycznych znajdujących się na działce powódki, a powódka zobowiązana jest za tę dostawę płacić. Fakt zawartej umowy na dostawę energii powódka potwierdziła składając zeznania podczas rozprawy w dniu 23.10.2013 roku (k. 131 v. – 00:02:27). Żądanie w tej sytuacji wynagrodzenia przez powódkę za bezumowne korzystanie od 2006 roku przez pozwaną nie miało więc żadnych racji bytu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżąca także nie była w stanie skutecznie w apelacji podważyć tych ustaleń Sądu I-szej instancji, z których wynikał fakt wybudowania przedmiotowych linii napowietrznych jeszcze przed 1976 rokiem na nieruchomości stanowiącej wówczas własność Skarbu Państwa, wybudowanie ich przez państwowe przedsiębiorstwo energetyczne w ramach programu elektryfikacji kraju na podstawie ustawy z dnia 28.06.1950 roku.

Za prawidłowe i niepodważone w apelacji należało też przyjąć to stanowisko Sądu I-szej instancji, które wskazywało na brak potrzeby wydawania decyzji o wywłaszczeniu i ograniczeniu praw właściciela w tej konkretnej sytuacji, gdyż właścicielem w dacie posadowienia urządzeń elektroenergetycznych był Skarb Państwa, a posadowienie to było legalne, zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Pozwana spółka zaś pozostając następcą prawnym zakładu energetycznego będącego przedsiębiorstwem państwowym, korzysta ze wszystkich praw i obowiązków swojego poprzednika (k. 67 i n.). Argumentacja przeciwna skarżącej w tej części ma charakter zdecydowanie polemiczny, a więc pozbawiony merytoryczności.

Nie potwierdziły się zatem zarzuty naruszenia art. 140 kc, ani art. 292 kc w zw. z art. 352 kc, art. 336 § 1 i 2 kc oraz art. 338 kc. Skarżąca w swojej apelacji nie podważyła bowiem skutecznie ustalonego przez Sąd I-szej instancji prawa pozwanej do korzystania z gruntu powódki na prawnych warunkach posiadania zależnego służebności gruntowej (art. 337 i 352 kc), która od dnia 03 sierpnia 2008 roku jest służebnością przesyłu (art. 305^1 – 305^4 kc). Odnosząc się do motywów skarżącej w tej części należało jedynie przypomnieć, że przy ocenie podsiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze to, że zgodnie z art. 292 kc do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości jedynie odpowiednio. A to oznacza, iż posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 kc, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniła to osoba, której przysługuje służebność natomiast władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zgodnie z art. 326 kc, jako posiadanie zależne. Takie stanowisko zaprezentował wcześniej Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 20 marca 2013 roku (I ACa 1283/2012 Lex Polonica nr 5843270), z którym to Sąd rozstrzygający przedmiotową sprawę w pełni się zgadza i które też pokrywa się z ostateczną konstatacją w tym zakresie Sądu I-szej instancji.

Mając to wszystko na względnie stwierdzić należało, iż apelacja powódki nie mogła odnieść pożądanego przez nią skutku w sytuacji nietrafnych w całości zarzutów zawartych w tejże apelacji.

Podlegała ona zatem oddaleniu na zasadzie art. 385 kpc.

O kosztach instancji odwoławczej Sąd postanowił stosownie do treści art. 102 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc stosując tę samą zasadę słuszności i z tych też samych przyczyn, co Sąd I-szej instancji.